

FLOTY USA, JAPONII I AUSTRALII POKAZUJĄ SIĘ NA MORZU FILIPIŃSKIM

Waszyngton, Canberra i Tokio są zdeterminowane w zakresie utrzymania, korzystnego dla nich i ich interesów strategicznych, *status quo* w regionie Indo-Pacyfiku. Wola polityczna i dyplomatyczna podparta jest przy tym kolejnymi pokazami zdolności wojskowych, szczególnie w obrębie aktywności marynarek wojennych trzech państw. Przykładem może być seria ćwiczeń, które toczą się właśnie na Morzu Filipińskim z udziałem silnego zgrupowania nawodnego oraz zespołu lotniczego i potrwać do 23 lipca.

Australijska marynarka wojenna wysłała pięć okrętów, które wspólnie z jednostkami ze Stanów Zjednoczonych i Japonii mają właśnie przeprowadzać szereg ćwiczeń zgrywających na Morzu Filipińskim. Dowództwa flot chcą przetestować zdolność do prowadzenia połączonych działań morsko-lotniczych, utrzymywania w ich trakcie wspólnej komunikacji, czy też uzupełniania zapasów na morzu.

Trzonem amerykańsko-japońsko-australijskiej grupy ma być lotniskowiec USS Ronald Reagan wraz z własną grupą bojową w składzie - krążownik rakietowy USS Antietam, niszczyciel rakietowy USS Mustin. Jest on wspierany przez australijską grupę zadaniową, na czele ze śmigłowcowcem HMAS Canberra, wspieranym przez HMAS Hobart, HMAS Stuart, HMAS Arunta, jak również HMAS Sirius. W ćwiczeniach bierze udział także japoński niszczyciel JS Teruzuki.

Czytaj też: [Japonia 2020. Coraz dalej od pacyfizmu \[ANALIZA\]](#)



Fot. Australijskie ministerstwo obrony, defence.gov.au

Waszyngton, Tokio oraz Canberra nie ukrywają, że ma to być sygnał wskazujący, iż rejon indopacyficzny ma pozostać „wolny i otwarty” dla żeglugi międzynarodowej. Zaś projekcja sił morskich i lotniczych ma stanowić gwarancję nienaruszalności tych międzynarodowych zasad, które są strategicznie istotne dla trzech wspomnianych państw. Co więcej wcześniej strona amerykańska, głosem sekretarza obrony Marka Espera wskazała, że jej okręty w tym roku będą prowadziły na akwenie Morza Południowochińskiego patrole w ramach FONOPS.

Czytaj też: [Ekspert: Azja Płd.-Wsch. pozostanie strefą buforową między wpływami Chin i USA](#)

Za tym ostatnim skrótem kryją się operacje zmierzające do utrzymania swobody nawigacji, a ich oczywistym celem jest blokowanie zapędów Chin w zakresie militaryzowania regionu i tym samym przejmowania kontroli nad wyspami oraz konkretnymi obszarami morskimi.

Tego rodzaju ćwiczenia to jednocześnie jedynie zapowiedź o wiele szerszego sprawdzenia sił i środków w ramach największych manewrów regionalnych RIMPAC. W tym roku znacząco okrojonych w związku z pandemią, ale nadal stanowiących punkt odniesienia dla kwestii morskich w tej części świata. 27 edycja RIMPAC ma odbywać się planowo w dniach 17-31 sierpnia tego roku, koordynowana przez US Navy.

(JR)